

THE POLISH WEEKLY
«SŁOŃCE»
 The Official Organ of the
POLISH UNION OF AMERICA
 A POLITICAL NEWSPAPER.
 Has larger circulation throughout the United States, than all the other Polish Newspapers combined, and is an invaluable advertising medium.
 PUBLISHED EVERY THURSDAY.
 Subscription per annum \$1.00

SPACE	WEEK	MO.	3 MO.	6 MO.	1 YEAR
1 inch	50c	\$1.25	\$2.50	\$5.00	\$10.00
2 inch	1.00	2.50	5.00	10.00	20.00
3 inch	1.50	3.75	7.50	15.00	30.00
1/2 col.	2.50	6.25	12.50	25.00	50.00
3/4 col.	3.50	8.75	17.50	35.00	70.00
1 col.	5.00	12.50	25.00	50.00	100.00

Business at Special Notice 10c per line.
 All communications to be addressed to:
GEORGE MIRSKI,
 PUBLISHER & CHIEF EDITOR,
 757 St. Peter St. St. Paul, Minn.



TYGODNIK POLSKI
«SŁOŃCE»
 Urzędowy Organ
UNII POLSKIEJ W AMERYCE.
 PISMO POLITYCZNE.

PRENUMERATA WYNOŚI:
 W Stanach Zjedn. i Kanadzie rocznie \$1.00
 " " " " półrocznie 50c
 W Europie rocznie " " " " 2.00
 " " " " " " " " " " 1.00

Prenumerata musi być opłacona s goty.

Listy z pieniędzmi i przekazy pieniężne za prenumeratę i ogłoszenia (Money Orders), oraz wszelkie korespondencje, uprasza się nadesłać do Redakcyi.

«SŁOŃCA»
JERZY MIRSKI,
 757 St. Peter St. St. Paul, Minn.

ORGAN URZĘDOWY UNII POLSKIEJ W AMERYCE.

Entered at the Post Office at St. Paul, Minn. and admitted for transmission through the Mails at second-class Rates.

No. 17. St. Paul, Minn., Czwartek dnia 27-go Kwietnia, 1899 roku. Rok IV.

WSZYSTKO NAS ROZDZIAŁA.
 Ojczyzno moja—droga, ukochana,
 Sto lat jak w grobie ciężko okowana,
 W śnie letargicznym spoczywasz
 [bezsilna;
 Od brzegów Odry—do Kowna i
 [Wilna,
 Od ujścia Dniepru do Niemna i
 [Dźwiny,
 Wszystko twa ziemia, a na niej—
 [twe syny!

O biedna Polsko! — gdzieś się
 [podziła?
 Gdzie dawna stawa, co w świecie
 [jaśniała?
 Gdzie mżne hufce, orły i pogonie!
 Wszystko zginęło... Ale morskie
 [tonie,
 Co nieraz kryją w swem łonie
 [ofiary,
 Wyrzucą skarby na potomnych
 [dary.

Ta krew przelana wolnych naszych
 [braci,
 Wyda plon krwawy—ale zginą kacil
 [żna polskich niewiast i niewinnych
 [dzieci,
 Przed tronem Boga wieczną skargą
 [świeci.
 Gwiazdka nadziei co blyszczy gdzieś
 [zdala—
 Coraz to bliżej—już się nie oddala...

Hej, mocny Boże! gdyby dawna siła
 [Cnych bohaterów w sercu nam od-
 [żyła,
 A brata a miłość złączyła w jed-
 [ności,
 Bliżej by było—prędzej do wolności.
 Jeden za wszystkich—wszystcy za
 [jednego,
 Winno być czołg narodu polskiego!

Ale niestety — wszystko nas roz-
 [dziela,
 Jeden bezczucie wiarg się ośmiela,
 Inny znów ojcw znieważa mogiły,
 Tak pełni jadu i zdradzieckiej siły—
 Że zamiast wrogów gnębią własnych
 [braci,
 Choć Moskal, Niemiec za to im nie
 [płaci.

Jako naród, który oswobodził Wiedeń i całą Europę od potopu i niewoli tureckiej; jako naród, który pomimo trzech grabieżczych politycznych i faktycznych dokonanych na nim rozbojów; pomimo stu-letniej niewoli, pomimo bezustannych barbarzyńskich i nieludzkich prześladowań i tyranii, wytrwał w swej narodowej sile, nie upadł ani liczebnie, ani intelektualnie, albowiem liczy obecnie dwadzieścia kilka milionów Polaków i posiada mężów znanych całego świata ze swych talentów i rozumu (Sienkiewicz, Matejko, Padarewski). Jako naród, który dowiódł swej politycznej dojrzałości, umiejąc znieść w kraju i na wygnaniu swój los, przeciwności, prześladowania i różne cierpienia, rozproszony po całym świecie, ma prawo zaprotestować przeciwko tej bezprzykładnej w dziejach całego świata grabieży, przeciwko poćwiartowaniu naszej biednej Polski przez Rosyę, Prusy i Austryę. Akt grabieży dokonany na nas, był tak haniebny, tak niezczemnie niesprawiedliwy, tak okropnie zbrodniczy, że nigdy darowanym być nie może. Naród polski wyrządzonej sobie krzywdy, ani przebaczy ani nigdy nie zapomni, ale zawsze prowadzić będzie otwartą lub tajemną walkę na zgrubę swych oprawców i tyranów.

imię fałszywych zasad humanitarnych, dla dobra ludzkości, zwoluje wszystkie mocarstwa, jako posłannik Boży pokoju.
 Ale ów car robi wrażenie wilka, który dopiero co pożarł owcę i ubrawszy się w jej skórę pragnie sprawić nową rzeź wśród niczego nie przeczuwających i łatwowiernych owieczek. Wypory krwi pomordowanych lechickich naszych braci, cuchną jeszcze od ciebie carze synu Kateryny — nikczemnej wszetecznicy.
 Łzy naszego narodu nie oschły jeszcze na całym szlaku w drodze do Sybiru, a ty carze pragniesz pokoju i wolności narodów!
 Zaczniń od siebie, daj swemu narodowi swobody i prawa ludzkie, daj swobody narodowi Finlandyi, które zaprzysięgłeś, daj wolność i swobody Polskiemu narodowi, które poprzednicy twoi krzywo-zaprzysięgli, a ty pogwałciłeś.
 Naród Polski będzie wiecznym protestem, przeciwko wszelkim usiłowaniom zaprowadzenia powszechnego pokoju, dopóki nie odzyska należnych mu praw wolności i niepodległości!

Polacy na całym świecie według swych sił i możliwości powinni przedstawić na konferencji pokoju swój protest przeciwko trzem zaborcom i żądać wynagrodzenia swych krzywd, przywrócenia swych praw i odzyskania zagrabionej Ojczyzny!

UWAGI.

Diennik Chicagoski, Zgoda i inne pisma polskie wychodzące w Chicago nawołują lud polski do czynienia składek na koszt wydrukowania i przesłania memorjału w sprawie polski, na mającą się odbyć konferencyę mocarstw co do ogólnego rozbrojenia. Uważamy, że składowanie na cel tak szlachetny, tak konieczny, są obowiązujące nas wszystkich, którzy czujemy, że jesteśmy Polakami. Nigdy bowiem ofiara nie będzie na lepszy cel oddana.

Jedną okoliczność nas tylko bardzo zastanawia, że komitet obradujący nad wygotowaniem owego memorjału, postanowił takowy przesłać przez pocztę, pomimo, iż każdy przyznać musi, że jeśli ten memorjał będzie wręczonym Prezydentowi Stanów Zjedn. przez umyślnie wysłanych delegatów, to niewątpliwie będzie mieć poważniejszy skut-

tek, aniżeli gdy zostanie przesłany przez pocztę. Pomiećdy załatwieniem tej sprawy w ten lub inny sposób rozchodzi się o kwestyę paru set lub kilkuset dolarów.
 A więc takż jest nasz patriotyzm, takie poświęcenie? Wtenczas, gdy chodzi o sprawę całego narodu, gdy chodzi o wybawienie Ojczyzny naszej z niewoli, lub chociaż o ulżenie jarzma naszym braciom, wtenczas nam się rozchodzi o kilkaset dolarów? — Wstyd doprawdy dla nas! kiedy chodziło o pokazanie swej liczebności, w obec obconarodowców, dla odegrania pewnej szpoki w tak nazwanym „dniu polskim”, sama polonia w Chicago wydała około \$40,000 na te blażeństwa, które pozostały bez żadnej naszej korzyści. Kiedy chodziło o przyjęcie Pana Dunikowskiego również posły setki dolarów na ten interes, tak jakby Pan D. miał zostać co najmniej królem Polski. Sam Związek Narodowy wydał coś około 500 dol. na to przyjęcie.
 Kiedy chodziło o pobudowanie Domu Związkowego, niby dla dobra Ojczyzny, Związek Narodowy nie wahał się poświęcić na ten „patriotyczny cel przeszło 40,000 dolarów.
 Ale teraz gdy chodzi o sprawę całego narodu, gdy jest naszym obowiązkiem zajmując się tą sprawą bardziej, niż wszystkim innym, wtenczas niema kilkuset dolarów na koszt delegacyi?

Coż więc znaczą cele Związku Narodowego? odbudowanie Ojczyzny? etc. — wszystko humbug!
 Podług naszego zdania Związek Narodowy Polski powinien poświęcić na tę sprawę kilka set dolarów, a z pewnością inne organizacje polskie, chociaż nie są tak wielkie i nie mają tak wielkiej kasy, jak Związek, również poświęcą pewną sumę, kiedy idzie o sprawę ukochanej Ojczyzny.
 Sprawa doręczenia memorjału Prezydentowi więcej znaczy, aniżeli rzeź Polaków w Lattimer, aniżeli Dom Związkowy, więcej znaczy aniżeli sprawy całej Polonii w Stanach Zjednoczonych, gdyż to sprawa całego Narodu Polskiego!
 Wstyd będzie dla nas i hanba, jeżeli tą sprawą zajmujemy się tylko przez połowę i opracowany memorjał przesłamy pocztą. Powtarzamy, że porzeka doręczyć memorjał

przez delegatów i nie żałować na to pieniędzy.
 Składowanie memoryału podług nas są zbyteczne, albowiem Związek Narodowy, mający własną drukarnię ze względów patriotycznych któremi się chwali, powinien tę kwestyę załatwić bezpłatnie, choćby przyszło wydrukować sto tysięcy egzemplarzy, to byłoby dla Związku bagatelą. Jakaż bowiem będzie zasługa Związku, jaka praca?
 Wielu Związkowców jedynie należy do Związku ze względów patriotycznych i wiele pieniędzy składa do kasy, a Związek czy może użyć pieniędzy na lepszy i szlachetniejszy cel, jak obecnie?
 Kto powtarza głupie zdania? Każdy zgadnie — bez pytania.
 Ostatnia wielce Sz. Zgoda znowu się zbijała, powtarzając napaści osobiste na nas wyjęte z idiotycznego Echa. Wiele to razy czytaliśmy w Zgodzie potępienie obconarodowych organizacyi, a zachęte narodowych polskich. Nawet przed paru tygodniami, czytaliśmy w Zgodzie artykuł wyślawiający Wiel. ks. Narwskiego z Chicago za to, iż odważnie gromił z ambony polaków przystępujących do Foresterów i do innych międzynarodowych organizacyi. A więc to co uczynił ks. Nawrocki było dobrem, a to samo gdy czyni Mirski jest złem? gdzie tu jest konsekwencya, gdzie tu jest logika p. Barszczewski? Powtarzać kłamstwa lub głupstwa Echa, może tylko taki sam kłamca lub głupiec. Z tego artykułu pomieszczonego w Zgodzie, nie jeden może przyjść do przekonania, że Zgoda staje w obronie międzynarodowych towarzyszów, gdyż potępia Mirskiego, że od nich polaków odwodzi.

Idiotyczne „Echo” znowu bryzgnęło nowem heretykiem szyderstwem: „W niezadługim czasie nazwiemy browary i salony rzymsko katolickie, ale niestety! nie możemy kilku kościołów już tak nazywać. Katolicyzm... szerzy się!”
 Jestto niby dowcip ale tak ciężki, iż można doń zastosować przysłowie: „ruszył konceptem jak martwe ciele ogonem”. Ze świętości, nieszczęścia i głupoty ludzkiej — sztych nie wolno, niech to sobie Echo zapamięta. Echo występując ciągle przeciwko kościołom, księżom, a nawet sztydząc z katolicyzmu, widocznie ma redaktora żyda, lub też przeszło na „niezależną wiarę”.

Słownko o naszej prasie.
 Niektóre z gazet polsko-amerykańskich dziwne mają zapatrywania. Nic wiedzą same czego chcą, do czego dążą, czego się mają trzymać, nie rozumia potrzeb ogółu, nie wiedzą jakie są ich własne obowiązki, o niczem. Raz mają takie zapatrywania, drugim razem mają poglądy wręcz przeciwnie, jednym słowem czy to w kwestyach politycznych, społecznych, czy też osobistych, redaktorowie owych gazet kręcą się na swych stołkach redaktorskich, jak z góry nakręcone manekiny i wyspiewują takie piosenki, jakie im byznesowe katarynki gdzieś z boku przygrywają.
 Np. Echo popiera Związek dla byznesu, popiera bardzo często niezależnych także dla byznesu, napada na niektórych księży również dla byznesu, ale nic nie czyni dla dobra ogółu, dla dobra narodowości; niedawno twierdziło nawet, że sprawa zaprowadzenia języka polskiego w szkołach publicznych więcej znaczy, aniżeli sprawa memoryału—sprawa Polski.
 Tak samo postępuje sobie ZGODA. Wszystko poświęca: solidarność narodową, miłość bratnią, polskość dla miłości byznesu, dla utrwalenia wpływu pewnych osobników na garstkę ludu polskiego, choćby ze stratą narodowości, choćby ze szkodą samej Ojczyzny.
 Żadna szannająca się uczciwa gazeta, nie będzie ogłaszała w swych szpaltach osobistych napaści. Naturalnie jeżeli jakiś redaktor lub wydawca jest zaczepony osobście, to potrzebuje pewnego osobistego wyjaśnienia i na tem koniec. Ale nigdy osobiste napaści nie mogą zainteresować ogółu, tylko sprawy ogólne mogą zająć każdego poe- dyńczego człowieka, a tem samem ogół.

Takie paszkwilowe gazetki jak Zgoda lub Echo zamiast napadać ogólnie na wszystkich kapłanów katolickich, nazywając ich „paszożydami w sutannach, wyzyskiwaczami, fałszywymi prorokami itp.” — zamiast wydierać temu biednemu ludowi jedyny skarb, który przechował w swem sercu, jedyną tarczę, która go ochrania przed wynarodowieniem, należy starać się, aby dać temu ludowi prawdziwą oświatę, uprzystępnąć mu wszelkie wiadomości, a potem owe napaści na „złych księży,” jeżeliby się tacy znaleźli, mogłyby być usprawiedlionemi. (C. d. n.)

SPRAWY UNIJNE.
BUFFALO, N. Y., d. 20 Kw. '99
 Zawiadamiam członków tow. Synowie Królowej Polskiej No. 4 Unii Pol. w Am., iż następnego posiedzenie odbędzie się we wtorek, dnia 2-go Maja o godz. 8-iej wieczorem. Upraszam wszystkich członków o jak najliczniejsze zgrupowanie się, ponieważ są ważne sprawy do załatwienia, Ktoby sobie życzył przystąpić do naszego towarzystwa, niechaj przybędzie na to posiedzenie, a będzie mile przyjętym.
 Z uszanowaniem,
J. Majchrzycki, sekr.

BUFFALO, N. Y. 10 Kwietnia '99
 Niniejszem zawiadamiam członków tow. św. Franciszka No. 9 Unii Pol. w Am., iż miesięczne posiedzenie odbędzie się w czwartek dnia 4-go Maja b. r. o godz. wpół do 8-iej wieczorem w hali zwykłych posiedzeń. Członkowie wienni się stawiać na to posiedzenie, ponieważ są bardzo ważne sprawy do załatwienia. Zarazem proszę i tych wszystkich, którzy mają zamiar wstąpić do naszego towarzystwa, niechaj przybędą na to posiedzenie, a zostaną mile przyjęci.
 Z bratnim pozdrowieniem,
Ignacy Suszyński, sekr.

NEKROLOGIA.
 W dniu 18-go kwietnia r. b. po krótkiej chorobie, rozstał się z tym światem, znany tutejszej Polonii, ogólnie szanowany ś. p. **Piotr Polaszek** w wieku lat 72, pozostawiającego pogrzebioną w smutku żonę i sześciu dorosłych dzieci. Śp. Polaszek przybył do Ameryki przed 12 laty, pochodził z Wądołowa, Zachodnich Prus. Pokierował wychowaniem dzieci uczciwie, jak przystało na prawego Polaka i dobrego Katolika. Pogrzeb śp. Polaszka odbył się w sobotę d. 15 b. m. Eksportacyą zwłok zajmował się miejscowy proboszcz, Wiel. ks. Majer Liczny poczet krewnych, przyjaciel i znajomych towarzyszył zmarłemu na miejsce wiecznego spoczynku.
 Pozostala serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy raczyli przyjąć udział w rzeczymym pogrzebie.
 Ponieważ ś. p. Polaszek posiadał licznych przyjaciół tak w starym kraju, jak i w Ameryce, przeto prosimy polskie pisma o przedrukowanie niniejszego.

Sprawa Polski.
 Niech każdy składa talent swój Ojczyźnie, jako dar w skarbona, tajemnie—i nie mówiąc wiele zioły. Przyjdzie czas, że się skarbona napelni, a Pan Bóg zapłaci każdemu zioły. — (Ksiądz P. R. Pol.) A. MICKIEWICZA.

Lepsza sposobność nigdy się nam nie nadarzy, jak obecnie na konferencyi pokoju w Hadze, zwolanej przez nasze go kata—cara Mikołaja.
 Jako naród wielki siłą intelektualną, potężny liczebnie, znany w historii całego świata ze swej szlachetnej przeszłości i potęgi; jako naród, który przez kilka wieków był przedmurzem chrześcijaństwa i obroną całej Europy, który był granitową skałą, o którą rozbijały się jak morskie balwany, niezliczone hordy mongolskich barbarzyńców: Tatarów i Turków.

REUMATYZM.
 NEURALGIE i podobne choroby, wyrzbiany na podstawie ścisłych NIEMIEKICH PRAW MEDYCYNICZNYCH, odkrytych przez **DR. RICHTERA** „KOTWICZNY” **PAIN EXPELLER.**
 NIE MA NIC LEPszego! Przewodny był, no ma „KOTWICZE” na naszą ochronę. E. Ad. Richter & Co., 215 Pearl St., New York.
 34 MEDALI ZŁOTYCH i innych
 13 000
 80 i 100. Usunął go i polecają najjaśniejszą i szary, wiać-ciele aktów apetyczny duchowici i jano o-
 E. Ad. Richter & Co., New York.
DR. RICHTER
 KOTWICZNY B. TOMAKAL, najlepszy środek na kolki, niestrawność, choroby żołądka.

PIJICIE • PIWO • Z HURTOWNEGO SKŁADU • A. BOGACKIEGO

PIWO WYBOROWE WYRABIANE Z CZYSTEGO CZESKIEGO CHMIELU I SŁODU. SKŁAD PIWA & SALOON ZNAJDUJE SIĘ POD NR. 1027 SMITH—RÓG LOVEJOY—BUFFALO, N. Y.

ZARZĄD UNII POLSKIEJ W AMERYCE.

M. TONDROWSKI, Prezydent—249 Lo-joy ul. Buffalo, N. Y.

W. BUCZYŃSKI, Wice-prezydent — Hudson, Luzerne Co., Pa.

F. D. MAJER, Kapelan—241 Charles ul., Saint Paul, Minn.

J. E. FLACZEK, Wice-Kapelan — Stanislaus and Luther ave., Buffalo, N. Y.

Rząd Administracyjny:

A. KRUSZEWSKI, Przewodniczący—620 Eiffel ulica, St. Paul, Minn.

M. ZAGÓRSKI, Sekretarz Generalny—257 Lafond ulica, St. Paul, Minn.

A. COKNIEWSKI, Wice-sekretarz.

JÓZEF JAROSZ, Kasyer.

Opiekunowie Kasy:

Fr. R. Guzowski, Stanisław Kowalski, W. Kontecny, B. Niezalewski.

Każdy członek należący do Unii Polskiej w Ameryce, opłaca miesięcznie wraz z kapitałem celowym i obrotowym:

Od 1 do 30 lat	75c
Od 30 do 40 lat	85c
Od 40 do 45 lat	\$1.00

W tem mieści się zapłata za organ Unii—wleceń nie ma żadnych innych opłat.

Upoważnionymi Agentami i Kolektorami "Słońca" są Panowie:

W MINNEAPOLIS, ST. PAUL, oraz w całym stanie Minnesota jest **AUG. ZIMMERMAN & CO.**, mający swój office pn. 408 Nicollet ave. (Reeve Bldg.), Minneapolis, Minn.

W MINNEAPOLIS Minn. — B. Niezalewski i Ignacy Idzorek.

Na St. Paul i okolice—K. Motykowski.

W BUFFALO, N. Y. — Józef Majchrzycki 46 Wilson ulica.

W Independence, Arcadia, Dodge i całym stanie Wisconsin—P. C. Skroch, w Independence, Wisconsin.

Na całą North Dakotę i Vermont, Minn.—Hilber & Edgely, N. Dakota.

Na całą Pensylwaniją i New Jersey — W. Frankczyński i Hindon, Pa., Luzerne Co. O. Krop Afield i Old Forge, Lackawanna Co.

Na cały stan Minnesota North i South Dakota p. Franciszek Ronkowski.

W North Prairy, Minn.—Jan Klingner.

W Brownville, Minn.—Benjamin Borgest.

Na cały stan Wisconsin, Nebraska, North i South Dakota i California—W. Bartkowski.

Wszelkie tych panów pokwitowania z obrotu i należności nowej prenumeraty i ogłoszeń będą przez nas jako legalne zaakceptowane.

All our Agents are authorized to collect all bills and subscription for our paper and all receipts will be acknowledged by us. — Główny Mistrz, Publisher and Proprietor.

TELEGRAMY.

Manila. — General Lawton musiał opuścić Santa Cruz i inne zajęte miejscowości, gdyż nie miał dostatecznej ilości wojska, ażeby zostawić w nich załogi. Powstańcy skoncentrowali znaczne siły na północnym brzegu Laguna de Bay, w pobliżu rzeki Pasig. Zachodzili naszymu wojsku z tyłu i zagrażali uciytko zatrasowaniem rzeki i odcięciem Lawtonowi odwrotu, lecz nadto bezpieczeństwu Manili. Zresztą generał Otis pragnie przedsięwziąć nową wyprawę na północ, ażeby zająć San Fernando i potrzebuje na ten cel wojsk Lawtona.

Manila. — General filipiński Ganito Lagarda oświadczył, że wybranym został komitet z 22ch najwplywowszych filipińczyków, celem traktowania z komisją amerykańską i przedstawienia jej trzech zastrzeżeń: 1) Amerykanie mają poczynie Filipińczykom wszelkie możliwe ustępstwa i zaprowadzić politykę zbliżającą się jak najbardziej do autonomii; 2) wysłać należy delegację filipińską do Aguinalda celem skłócenia go do przyjącego stosunku względem Amerykanów oraz zawiadomienia go, jakie ustępstwa chcą Amerykanie poczynić filipińczykom; 3) zgądać od komisji amerykańskiej zapewnienia, że wszelkie stanowiska rządowe mają być obsadzone Amerykanami i Filipińczykami a niedostępne dla ludzi innych narodowości.

Manila. — Upał panuje tutaj straszny. Termometer wskazuje 95 stopni w cieniu. Kilkunastu żołnierzy uległo porażeniu słońca. Jeden został raniony. Z naszych żołnierzy strzelano do powstańców, znajdujących się na brzegu. Na zachód od Malolos zajęli Filipińczycy bardzo silne pozycje, które wzmocnili szafcami, ciągnącemi się w odległości dwóch mil od linii kolei żelaznej.

Manila. — Admirał Dewey powiada, że nie wie o losie pułku wniaka Gilmore i 14 jego towarzyszy. Dostali się niewątpliwie w zasadzkę, lecz mogli utonąć, poleżyć w bitwie lub zostać jeńcami Ilngalów. Ci mogli ich wyrzucić, lub uprowadzić w głąb kraju i trzymać jako jeńców.

Manila. — Na forpoczty pułku Washington napadło pod Taguig, na południe od Pasig, 200 powstańców. Dwie kompanie wyszły na ich spotkanie i spędziły ich ze zajmowanych stanowisk po dwugodzinnej walce. Trzech amerykańców otrzymało rany a 19 Filipińczyków poległo.

i Demoss, kupiec z Limestone, zostali zabici na miejscu. Henryk Spotberger odniósł rany śmiertelne a wielu innych nieco lżejsze

Kubańskie gazety w Meksyku chwaliły postępowanie władz amerykańskich na Filipinach. Powiadają, że dla wysp tych nastanie era pomyślności, jeżeli na każdej z nich będzie powiewał sztandar Stanów Zjedn.

Washington, D. C. — Admirał Dewey nadesłał 18 kwietnia późnym wieczorem, następującą depechę: „Yorktown udał się 12 kwietnia do Balen, na wschodnim brzegu wyspy Luzon, pragnąc oswoodzić oddział jeńców hiszpańskich, złożony z 80 szeregowców, 3 oficerów i 2 księży. Jeńcy znajdowali się pod strażą 400 powstańców.

Porucznik J. C. Gilmore wysiadł z oddziałem marynarzy na ląd stały, popadł w zasadzkę i dostał się do niewoli wraz z 12 towarzyszami.

Na Kubie rozpoczęła się pora deszczowa. Wojsko, które stało w obozach, zostanie umieszczone w koszarach.

London. — General Luna z obwodu Manila donosi, że Lawton posuwał się naprzód ku Baler, pragnąc mieć styczność z krążownikiem „Yorktown”, ażeby oswoodzić załogę hiszpańską, obłożoną przez krajowców. Filipińczycy manewrowali tak zręcznie, że Lawton rozłożył swoje wojsko na bardzo długiej linii. W następstwie tego kroku 140 oficerów i szeregowców dostało się pod Binangonam w zasadzkę. Otoczeni przez przeważającą siłę i odcięci od rezerwy amerykańskiego wojska, musieli się poddać. Ta przegrana nakłoniła Lawtona do powrotu do Manili, gdzie generał Otis obawia się zbrojnego powstania. Na wyspie Mindanao wpaśli Filipińczykom w ręce 7000 hiszpańskich karabinów Mausera, które miały być wręczone Amerykanom.

Manila. — General Otis zapowiedział, że podczas przyszłej wyprawy zniszczy ogniem i mieczem całą przestrzeń wyspy Luzon, zajętą obecnie przez powstańców.

Petersburg. — W Kijowie przyszło do poważnych rozruchów studenckich. Wytłukiwano szyby w mieszkaniach i w oknach wystawowych, wyłamywano drzwi i niszczyli cudzą własność. Wojsko rozpedziło awanturników, przyczem 400 studentów zostało aresztowanych.

Manila. — Upał panuje tutaj straszny. Termometer wskazuje 95 stopni w cieniu. Kilkunastu żołnierzy uległo porażeniu słońca. Jeden został raniony. Z naszych żołnierzy strzelano do powstańców, znajdujących się na brzegu. Na zachód od Malolos zajęli Filipińczycy bardzo silne pozycje, które wzmocnili szafcami, ciągnącemi się w odległości dwóch mil od linii kolei żelaznej.

Manila. — Admirał Dewey powiada, że nie wie o losie pułku wniaka Gilmore i 14 jego towarzyszy. Dostali się niewątpliwie w zasadzkę, lecz mogli utonąć, poleżyć w bitwie lub zostać jeńcami Ilngalów. Ci mogli ich wyrzucić, lub uprowadzić w głąb kraju i trzymać jako jeńców.

Manila. — Na forpoczty pułku Washington napadło pod Taguig, na południe od Pasig, 200 powstańców. Dwie kompanie wyszły na ich spotkanie i spędziły ich ze zajmowanych stanowisk po dwugodzinnej walce. Trzech amerykańców otrzymało rany a 19 Filipińczyków poległo.

Wyznanie Związkowca

Powłastka dla starych dzieci. Podobał mi się aplaudować dla „Słońca” III-ii.

(Ciąg dalszy.)

Jak w kalejdoskopie przesuwają się w mej myśli rozmaite obrazy, nie mające żadnego związku pomiędzy sobą. A ja nieszczęśliwie nie mogłem sobie z tych widziadłał zdać sprawy.

Zdawało mi się, że wielki Basza turecki — to żyd — właściciel olbrzymiego składu bławatnego, z którym wiązały mię niegdyś w kraju stosunki pieniężne, a któremu do dziś dnia nie zapłaciłem jeszcze za jesienne spodnie, słyszałem najwyraźniej jego głos: „Ja potrzebuję znać tego Pana, on jest poeta, on leży w pokoju moje córki oprawionym w cieluca skórki”. To znów przypomniały mi się straszne czasy gimnazjalne, kiedy to z pracą godną syzyfa, tamałem sobie język bez przestanku — powtarzając: *pepajdenko, pepajdenkeis, pepajdenkei, albo bulama! bebulka, to znów śniłem, iż jestem na Olimpie — w Grecji — medaleko Krety, że słyszysz pastuchów pilnujących owiec, a śpiewających bezustannie, znaną mi zwrotkę: ja ci mówię — jedź do Krety — jedź do Krety!.. Wreszcie odzyskuję przytomność. Rozwieram szeroko na pół zdrgnięte jeszcze powieki, oglądam się powoli i spozostgam wyraźnie, tuż przy boku moim, męża w podeszłym wieku — liczącego lat mniej więcej sześćdziesiąt, ubranego w stary, wytarty już kontusz, koloru tabaczkowego, w butach safianowych polskich, w szarawarach, oraz szablą turecką krzywą przy boku. Stał nademną, z załamaniem rękoma, patrzył na mnie wzrokiem pełnym smutku i miłości. Gdym spojrział na tę twarz przypominającą twarz męczenników naszych — gnanych bez litości do wnętrza Sybiru, a jednak łagodną i cichą, boleść jakaś tajemnicza ścisnęła me serce, zrozumiałem, iż ją kocham, kocham całą duszą i zdawało mi się, iż ją widziałem kiedyś — opisaną w poezji — lub też wymalowaną na obrazku. Począłem przebiegać myślą żywot mój przeszły, nagle stanąłem na zaścianku Dobrzyńskich i zawołałem wielkim głosem: „Maciek — czy nie Maciek, o dla Boga — toć to pewno „kurek na kościele”.*

— Zgadłeś synu, jam Maciek, zwany kurkiem na kościele, bom się modlił do Boga, chodząc do kościoła, bom się nigdy nie bratał z heretykami, z żydami, jak to wy związkowcy czynicie i gdyby mi przyszło nadać i tobie przyłomek, nazwałbym cię „kurkiem na jarmałce”, albo też „niezależnym kurkiem”, aby was podać w hańbę i pogardę, przed cieniami wielkich Ojców naszych, których prochy spoczywają w grobie.

— Przebóg Maćku, jam przeciw patryota, jestem związkowiec, miłuję Ojczyznę całą duszą, jako i cały Związek miłuję, my ją chcemy podźwignąć z prochu, zbawić. I kto wie — możeby już dawno zmarłych wstała, gdyby nie zdrada księży... to oni Maćku, to oni... — Przeszani szalony! — jeśli kochasz prawdziwie Ojczyznę — czemu ją przesładujesz? — Ja przesładuję Ojczyznę? — o Boże!

— Nie wzywaj imienia, któremu przedtem bluźniłeś. — A głupi wy — a głupi

Na kim się mleło, na was się skrępi, Powiadasz, że Ojczyznę miłujesz, a Boga i wiare świętą przesładujesz. Zaslępiiony, czy ty pojmujesz, co znaczy to słowo „Ojczyzna”? czy ty rozumiesz, na czem polega miłość Ojczyzny? — Ojczyzna, to nie jest tylko szmat ziemi, którą ojcowie twoi posiadali, to nie tylko chatka, w której się urodziłeś, ale i matka, która cię karmiła i język, którego cię uczyła, pacierz i modlitwa, które z tobą odmawiała i kościół, gdzie się modliłeś i ksiądz, który cię ochrzcił i przykazania, które wypowiadał, uczył, obyczaje, pieśni, któreś słyszał i prawo, które cię zasiałało, — to wszystko powinno być dla ciebie święte, bo to wszystko razem stanowi dopiero Ojczyznę.

Towarzystwo bratniej pomocy A. Mickiewicza pod opieką św. Józefa odbyło swe kwartalne posiedzenie dnia 8-go Kwietnia, na którym był przeczytany dochód i rozchód tow., jak również sumę pozostałą w ręku kasyera, która jest \$84.52.

Proszę członków naszego Tow., aby na posiedzenia licznie się zgromadzali, gdyż powinniśmy się poczuwać do obowiązku, jaki przyjęliśmy na siebie. Nie ubliżam tym, którzy są praż zajęci, ale przemiawiam do tych, co może czas spędzają na jakich innych bałamotwach. Wszak wiadomo wam bracia, że nas

zyczę. Ktoby jedno z tych przykazań miłości Ojczyzny naruzył — staje się winnym złamania całego zakonu — ten nie jest patryotą i niechaj będzie przeklęty, jako faryzeusz i zdradca! Wykradliście hasła wolności i równości braterskiej z ewangelii Chrystusowej, a teraz z czołem niedzielnym głosicie, młodszym braci, iż kościół stoi Ojczyźnie na zawadzie. W czemże wam kościół zawinił? czy może w tem, że występuje karci, moralności przestrzega, stoi na straży prastarych ojczyznnych pamiętek? Czyś słyszał kiedy kapłanów nauczających, iż lepiej żyć w hańbiącej niewoli, wyrzec się Ojczyzny i mowy? Chcecie usunąć i wydziedziczyć tych, których Opatrzność Boża postawiła nad wami, a ster nad wychowaniem i umoralnieniem powierzony ludzom przewrotnym, występny, którzy z pietnem Kainowem, włożą się pomiędzy wami.

A głupi — a głupi wy.... (Ciąg dalszy nastąpi).

KORESPONDENCJE.

Independence, Wis. 16 Kwiet. '90. W dniach 11. 12. i 13 Kwietnia odbyło się u nas 40 godzinne nabożeństwo przy licznyim współudziale wielu zamiejscowych kapłanów oraz naszego miejscowego proboszcza ks. Aug. Babińskiego. Do pomocy przybyli następujący duszpasterze: Wiel. ks. S. N. Gara z Pine Creek, Wis., Wiel. ks. R. L. Guzowski z St. Paul, Minn.; Wiel. ks. J. Pacholski z Winony, Minn.; Wiel. ks. L. J. Peszczyński z Stevens Point, Wis.; Wiel. ks. P. Kurzejka z Plover, Wis. i Wiel. ks. J. F. Ciemiński z Winony, Minn. Porządek nabożeństwa był następujący:

W wtorek o godz. 7-mej z rana była msza św., oraz wystawienie Przenajświętszego Sakramentu. O godz. 9-mej miejscowy proboszcz odprawił wotywę, sumę odprawił Wiel. ks. Guzowski a kazanie zaś wygłosił ks. Gara. W środę znowu została o godz. 7-mej rano odprawiona msza św. z wystawieniem Przen. Sakr. O godz. 9-mej proboszcz miejscowy odprawił wotywę na intencję Bractwa św. ap. Piotra i Pawła, podczas której członkowie tego bractwa przystąpili do komunii św. in corpore w regaliach; o godz. 10-mej Wiel. ks. Pacholski odprawił sumę, a kazanie wypowiedział Wiel. ks. Kurzejka.

W czwartek tak samo rozpoczęło się nabożeństwo; o godz. 9-mej proboszcz miejscowy odprawił wotywę, podczas której przystępowało Tow. św. Krzyża do Stołu Pańskiego; o godz. 10-mej odprawił sumę z asystą Wiel. ks. Gara, asystowali: Wiel. ks. Pacholski dyakon i Wiel. ks. Guzowski jako subdyakon; kazanie zaś wygłosił Wiel. ks. Peszczyński.

Nieszpory odbyły się w wtorek i środę o godz. 7 ej wieczorem, a w czwartek odprawił miejscowy proboszcz z asystą Wiel. ks. Ciemiński jako dyakon i ks. Peszczyński jako subdyakon. Słowne kazanie wypowiedział Wiel. ks. Ciemiński, a potem się odbyła procesja w kościele z Przen. Sakr. i błogosławieństwo.

Na zakończenie nabożeństwa W. ks. Babiński zaintonował hymn „Ciebie Boże chwalimy”, który całą parafia odśpiewała. Do Stołu Pańskiego przystąpiło 685 osób podczas tego nabożeństwa. Wszystkim zamiejscowym kapłanom oraz miejscowemu proboszczowi, składamy za trudy podjęte podczas tej uroczystości staro polskie „Bóg zapłać”. — P. C. Skroch.

Jersey City, N. J. 20 Kwietnia '90 Towarzystwo bratniej pomocy A. Mickiewicza pod opieką św. Józefa odbyło swe kwartalne posiedzenie dnia 8-go Kwietnia, na którym był przeczytany dochód i rozchód tow., jak również sumę pozostałą w ręku kasyera, która jest \$84.52.

Proszę członków naszego Tow., aby na posiedzenia licznie się zgromadzali, gdyż powinniśmy się poczuwać do obowiązku, jaki przyjęliśmy na siebie. Nie ubliżam tym, którzy są praż zajęci, ale przemiawiam do tych, co może czas spędzają na jakich innych bałamotwach. Wszak wiadomo wam bracia, że nas

jest tylko mała garstka, więc powinniśmy się lepiej starać o dobro naszego ogółu, a z pewnością wzrosniemy w większą liczbę i znaczenie. Ale nie jeden z was powiada, a co mi tam po posiedzeniu, abym opłacił swoje to i dobrze.

O nie, mój bracie, takie mniemanie jest bardzo mylnem gdybyśmy wszyscy tak mniemali, to pewno byśmy daleko nie zaszli, jeżeli tylko o to chodzi, aby otrzymać pośmiertne po żonie, lub żona po mężu i swój byt zapewnić, to możemy zupełnie na posiedzenia nie chodzić, pieniądze odebrać przez dzieci lub przyjaciela, albo też przez własną żonę, bo przecież za siedemset pięćdziesiąt dolarów, to się każda żona podejmie chodzić na posiedzenie, lub dziecko wystać, a więc bracia niech nas ta myśl nie trapi o tej kwocie pośmiertnej, gdyż to nas nie minie, czy prędzej czy później, myślimy raczej o tem abyśmy nie zeszli z drogi, tylko zawsze szli prawą drogą do ostatecznego celu.

Przyszłe posiedzenie odbędzie się dnia 6 Maja o godzinie pół do ósmej wiecz. w hali zwykłych posiedzeń, na które się zaprasza wszystkich, którzy mają chęć wstąpić do naszego towarzystwa, niechaj przybędą na to posiedzenie, a zostaną miłą przyjęci. — Z szacunkiem, A. Maciejewski, sekr. 183 Bay st.

Nadzwyczajne wyleczenie. Detroit, Mich., 9 marca '98. Dr. Peter Fahrney, Chicago, Ill. Szan. Panie:—Pańskie Dra Piotra Gomozo jest obecnie ogólnie uznane jako lekarstwo oczyszczające krew, więc rekomendacja jego zdaje się być zbyt bezwartościową. Szczególny jednak przypadek w moim sąsiedztwie każe mi pisać do Pana. Człowiek pewien tużesz cierpiął przez dziewięć lat na straszliwą chorobę skóry, która się okazywała w postaci gęstych białych strupów po całym ciele. Od czasu do czasu pod strupami okazywał się rodzaj gryzącej cieczy, która przegrzewała skórę, sprawiając niezmierny ból. Doktorzy pomimo wszelkich starań nie mogli go wyleczyć. Jeden z jego przyjaciół przybył do nas na plebanię, prosząc o Gomozo dla chorego. Daliśmy mu 4 butelki tego lekarstwa. Nim zużył to lekarstwo, powrócił zupełnie do zdrowia.—Z szacunkiem Ks. F. Aug. Resa.

NOWE DZIEŁO.

Wieleb. ks. Gawłowicz, proboszcz polskiej parafii w Dakotajskiej Warszawie, wydał nowe bardzo pouczające dziełko:

O Prawdziwej Religii.

W dziełku tem są postawione pytania zdrowego rozumu wobec nauki wiary objawionej i odpowiedni wyjaśnienia. Dziełko to polecamy wszystkim naszym rodakom jako bardzo pożyteczne, które powinno się znajdować w każdym katolickim domu, gdyż znajdujemy w niem bardzo wiele objaśnień na pewne wątpliwe kwestye, które każdego mogą zbudować, a nadto pouczające wyjaśnienia co do religii żydowskiej i mahometańskiej.

Dziełko to można nabyć za 20c u Wieleb. ks. Fr. Gawłowicza, Warsaw, North Dakota.

Przyszłe posiedzenie odbędzie się dnia 6 Maja o godzinie pół do ósmej wiecz. w hali zwykłych posiedzeń, na które się zaprasza wszystkich, którzy mają chęć wstąpić do naszego towarzystwa, niechaj przybędą na to posiedzenie, a zostaną miłą przyjęci. — Z szacunkiem, A. Maciejewski, sekr. 183 Bay st.

Nadzwyczajne wyleczenie. Detroit, Mich., 9 marca '98. Dr. Peter Fahrney, Chicago, Ill. Szan. Panie:—Pańskie Dra Piotra Gomozo jest obecnie ogólnie uznane jako lekarstwo oczyszczające krew, więc rekomendacja jego zdaje się być zbyt bezwartościową. Szczególny jednak przypadek w moim sąsiedztwie każe mi pisać do Pana. Człowiek pewien tużesz cierpiął przez dziewięć lat na straszliwą chorobę skóry, która się okazywała w postaci gęstych białych strupów po całym ciele. Od czasu do czasu pod strupami okazywał się rodzaj gryzącej cieczy, która przegrzewała skórę, sprawiając niezmierny ból. Doktorzy pomimo wszelkich starań nie mogli go wyleczyć. Jeden z jego przyjaciół przybył do nas na plebanię, prosząc o Gomozo dla chorego. Daliśmy mu 4 butelki tego lekarstwa. Nim zużył to lekarstwo, powrócił zupełnie do zdrowia.—Z szacunkiem Ks. F. Aug. Resa.

Przyszłe posiedzenie odbędzie się dnia 6 Maja o godzinie pół do ósmej wiecz. w hali zwykłych posiedzeń, na które się zaprasza wszystkich, którzy mają chęć wstąpić do naszego towarzystwa, niechaj przybędą na to posiedzenie, a zostaną miłą przyjęci. — Z szacunkiem, A. Maciejewski, sekr. 183 Bay st.

Nadzwyczajne wyleczenie. Detroit, Mich., 9 marca '98. Dr. Peter Fahrney, Chicago, Ill. Szan. Panie:—Pańskie Dra Piotra Gomozo jest obecnie ogólnie uznane jako lekarstwo oczyszczające krew, więc rekomendacja jego zdaje się być zbyt bezwartościową. Szczególny jednak przypadek w moim sąsiedztwie każe mi pisać do Pana. Człowiek pewien tużesz cierpiął przez dziewięć lat na straszliwą chorobę skóry, która się okazywała w postaci gęstych białych strupów po całym ciele. Od czasu do czasu pod strupami okazywał się rodzaj gryzącej cieczy, która przegrzewała skórę, sprawiając niezmierny ból. Doktorzy pomimo wszelkich starań nie mogli go wyleczyć. Jeden z jego przyjaciół przybył do nas na plebanię, prosząc o Gomozo dla chorego. Daliśmy mu 4 butelki tego lekarstwa. Nim zużył to lekarstwo, powrócił zupełnie do zdrowia.—Z szacunkiem Ks. F. Aug. Resa.

Nadzwyczajne wyleczenie. Detroit, Mich., 9 marca '98. Dr. Peter Fahrney, Chicago, Ill. Szan. Panie:—Pańskie Dra Piotra Gomozo jest obecnie ogólnie uznane jako lekarstwo oczyszczające krew, więc rekomendacja jego zdaje się być zbyt bezwartościową. Szczególny jednak przypadek w moim sąsiedztwie każe mi pisać do Pana. Człowiek pewien tużesz cierpiął przez dziewięć lat na straszliwą chorobę skóry, która się okazywała w postaci gęstych białych strupów po całym ciele. Od czasu do czasu pod strupami okazywał się rodzaj gryzącej cieczy, która przegrzewała skórę, sprawiając niezmierny ból. Doktorzy pomimo wszelkich starań nie mogli go wyleczyć. Jeden z jego przyjaciół przybył do nas na plebanię, prosząc o Gomozo dla chorego. Daliśmy mu 4 butelki tego lekarstwa. Nim zużył to lekarstwo, powrócił zupełnie do zdrowia.—Z szacunkiem Ks. F. Aug. Resa.

Nadzwyczajne wyleczenie. Detroit, Mich., 9 marca '98. Dr. Peter Fahrney, Chicago, Ill. Szan. Panie:—Pańskie Dra Piotra Gomozo jest obecnie ogólnie uznane jako lekarstwo oczyszczające krew, więc rekomendacja jego zdaje się być zbyt bezwartościową. Szczególny jednak przypadek w moim sąsiedztwie każe mi pisać do Pana. Człowiek pewien tużesz cierpiął przez dziewięć lat na straszliwą chorobę skóry, która się okazywała w postaci gęstych białych strupów po całym ciele. Od czasu do czasu pod strupami okazywał się rodzaj gryzącej cieczy, która przegrzewała skórę, sprawiając niezmierny ból. Doktorzy pomimo wszelkich starań nie mogli go wyleczyć. Jeden z jego przyjaciół przybył do nas na plebanię, prosząc o Gomozo dla chorego. Daliśmy mu 4 butelki tego lekarstwa. Nim zużył to lekarstwo, powrócił zupełnie do zdrowia.—Z szacunkiem Ks. F. Aug. Resa.

Nadzwyczajne wyleczenie. Detroit, Mich., 9 marca '98. Dr. Peter Fahrney, Chicago, Ill. Szan. Panie:—Pańskie Dra Piotra Gomozo jest obecnie ogólnie uznane jako lekarstwo oczyszczające krew, więc rekomendacja jego zdaje się być zbyt bezwartościową. Szczególny jednak przypadek w moim sąsiedztwie każe mi pisać do Pana. Człowiek pewien tużesz cierpiął przez dziewięć lat na straszliwą chorobę skóry, która się okazywała w postaci gęstych białych strupów po całym ciele. Od czasu do czasu pod strupami okazywał się rodzaj gryzącej cieczy, która przegrzewała skórę, sprawiając niezmierny ból. Doktorzy pomimo wszelkich starań nie mogli go wyleczyć. Jeden z jego przyjaciół przybył do nas na plebanię, prosząc o Gomozo dla chorego. Daliśmy mu 4 butelki tego lekarstwa. Nim zużył to lekarstwo, powrócił zupełnie do zdrowia.—Z szacunkiem Ks. F. Aug. Resa.

Nadzwyczajne wyleczenie. Detroit, Mich., 9 marca '98. Dr. Peter Fahrney, Chicago, Ill. Szan. Panie:—Pańskie Dra Piotra Gomozo jest obecnie ogólnie uznane jako lekarstwo oczyszczające krew, więc rekomendacja jego zdaje się być zbyt bezwartościową. Szczególny jednak przypadek w moim sąsiedztwie każe mi pisać do Pana. Człowiek pewien tużesz cierpiął przez dziewięć lat na straszliwą chorobę skóry, która się okazywała w postaci gęstych białych strupów po całym ciele. Od czasu do czasu pod strupami okazywał się rodzaj gryzącej cieczy, która przegrzewała skórę, sprawiając niezmierny ból. Doktorzy pomimo wszelkich starań nie mogli go wyleczyć. Jeden z jego przyjaciół przybył do nas na plebanię, prosząc o Gomozo dla chorego. Daliśmy mu 4 butelki tego lekarstwa. Nim zużył to lekarstwo, powrócił zupełnie do zdrowia.—Z szacunkiem Ks. F. Aug. Resa.

Nadzwyczajne wyleczenie. Detroit, Mich., 9 marca '98. Dr. Peter Fahrney, Chicago, Ill. Szan. Panie:—Pańskie Dra Piotra Gomozo jest obecnie ogólnie uznane jako lekarstwo oczyszczające krew, więc rekomendacja jego zdaje się być zbyt bezwartościową. Szczególny jednak przypadek w moim sąsiedztwie każe mi pisać do Pana. Człowiek pewien tużesz cierpiął przez dziewięć lat na straszliwą chorobę skóry, która się okazywała w postaci gęstych białych strupów po całym ciele. Od czasu do czasu pod strupami okazywał się rodzaj gryzącej cieczy, która przegrzewała skórę, sprawiając niezmierny ból. Doktorzy pomimo wszelkich starań nie mogli go wyleczyć. Jeden z jego przyjaciół przybył do nas na plebanię, prosząc o Gomozo dla chorego. Daliśmy mu 4 butelki tego lekarstwa. Nim zużył to lekarstwo, powrócił zupełnie do zdrowia.—Z szacunkiem Ks. F. Aug. Resa.

Polska Kolonia!

NAD "SOO" KOLEJĄ w Strickland, Wis.

Piękne grunta farmerskie z bogatą glebą, twardym drzewem w pobliżu miasta — z dobrmi targami — i szkołą. Tylko \$4 do \$6 za Akier na łatwe wypłaty.

Wielu polskich farmerów mieszka tutaj — nowy polski katolicki kościół zostanie wybudowany na wiosnę. Piszcie po bezpłatną mapę, opisującą rolę do: D. W. CASSEDAY, LAND AGT. "SOO" R. R. MINNEAPOLIS, MINN. Lub do: M. F. JAWORSKI, Strickland, Wis.

BACZNOŚCI Wincenty Sławski 633— h Ave. Milwaukee, Wis. Poleca

Kompletne Wydanie wszystkich Dziel H. SIENKIEWICZA... Dolarów 30 oprawne ze złoconemi tytułami, za.....

Żywoły Świętych \$3...Pańskich z 400 Obrazami, potwierdzone przez 20tu księży Kościoła Rzymsko-Katolickiego, wydanie europejskie; oprawne ze złoconemi tytułami za egzemplarz.....

Trylogia H. SIENKIEWICZA... Na Nowy Rok, w 6 tomach TYLKO 4 DOLARY.

DOKTOR KALLMERTEN Leczy Choroby chroniczne, nerwowe i prywatne męzczyzn, kobiet i dzieci o wiele skuteczniej, niż którykolwiek inny specjalista w tym kraju.

Ofiaruje \$100 każdemu lekarzowi, który wykaże się tyłoma uleczonymi trudnymi i niebezpiecznymi chorobami doje konany w takim samym przeciągu czasu w jakim je on uskutecznił.

Dr. Kallmerten otrzymał dyplom lekarski 30 lat temu, przez długi czas podróżował za granicą w celu uzupełnienia studiów, był także w Indjach i Południowej Ameryce. Ma swoje własne laboratorium, medycyny przyrządza ze świeżych ziół i korzeni. NAPIEWNO WYLECZY wszelkie choroby mózgu i systemu nerwowego, jak paraliż, epilepsję, nowotwory, ból głowy, dzwonienie w uszach, bezsenność, ciężkie zęzły, katar nosa i gardła, bronchity, astmę, porażenia suchoty, palpitancy serca, katar żołądka i jelit, dyspepsyę, wzdęcia, nudności, wymioty, zawrót głowy, utratę apetytu, zatrucie żółcią, biegunkę, kolki, robaki, hemoroidy i t. p. wszelkie niedzielniki krwi, choroby wątroby, byzokondyę czyli chorobę dręczącą, choroby nerki, pęcherza i orzazów rodniczo-moczowych, reumatyzm, wodną pęchlinę, żółtaczkę, otępiłość, tężecę i malaryę, oraz wszelkie choroby skórne, wyżyty i nabrzmiały, wrodzone, ranę, cożena, świerzby, krosty, piegi, lupież, wypadanie włosów, kolosty, oraz uszuwa nieprzyjemne włosy.

Wszelkie choroby prywatne męzczyzn i kobiet oddzielnie lub nabyte jak syfilis i gonorrhoea oraz wszelkie osłabienia organów rozrodczych leczy szybko i trwale. Wszystkie choroby kobiece, jak opadanie lub zapalenie macicy, białe upływy, sączy odpyły krwi, bóleki poporodowe, ból w piersiach, ból pośladków, ból w łokciach, choroby przyrodzone i nabyte, choroby z zupelnym skutkiem. Choćby choroba była nawet bez nadziei uleczenia, pisz do Doktora Kallmerten, opisz dobrze chorobę, podaj płeć (czy mężczyzna czy kobieta) wiek, wagę i temperaturę ciała, za bez 2-ostnowa i nadeż poczyna, wypisz swoje nazwisko i adres w całości, a odwrotę przekaże dostaniesz PORADĘ BEZPŁATNIE i jeżeli się wiarogodnie opinie Doktora czy choroba jest do wyleczenia czy nie. NIE ZWLEKAJ, ALB PISZ ZARAZ. Adres: DR. F. J. KALLMERTEN, TOLEDO, OHIO.

DR. F. J. KALLMERTEN, TOLEDO, OHIO.

Tapety po Hurtownej Cenie.

Obstalniki przysyłacie wprost do nas wraz z pieniędzmi. Prześlijcie 9c na próbki. Gwarantujemy za dobroć towaru.

Każda rolka zawiera 8 jardów. TAPET, dobry gatunek, białe tło, za rolkę.....30 Obwódka stosowna do tego tapetu, 9 cali szeroka, za jard.....20

TAPET, błyszczący, wart. 8c, nasza cena za wałek.....50 Obwódka do tego tapetu, 9 cali szeroka, za jard.....30

POZŁACANY TAPET, najnowsze desenie, wart. 10c, wałek 7c Obwódka Pożłacana do tego tapetu 9-calowa, za jard.....30

WYŁACZANY TAPET w rodzaju plaskorzeb, eleganckie des

KRZYŻACY.

POWIEŚĆ HISTORYCZNA
HENRYKA SIENKIEWICZA
CZĘŚĆ PIERWSZA.

(Ciąg dalszy.)

Przestrzeń dzieląca ich zaczęła się zmniejszać. Krzyżak widząc, że napad wymierzony jest na prawdę ku niemu, ściągnął konna, nadstawia broń i już kopia Zbyszka miała się roztrzaskać o jego piersi, gdy naraz jakaś potężna dłoń przetrzymała ją. Zbyszkiowi przy samem ręku, jak zeszczał trzęsąc, poczem też samą dłoń ściągnęła cugle jego konia z tak straszliwą siłą, że rumak zarył się wszystkimi czterema nogami w ziemię i stanął, jak wko pany.

— Szalony człecze, co czynisz? — ozwał się głębioki groźny głos — w postać godziwą, króla ziewaśsz.

Zwyczajno spojrzeli i pozual tegoż samego olbrzymiego męża, który uważany za Waigierza, przestraszył przed chwilą dworskie niewiasty księżnej.

— Puszczaj na Niemca! Cóż za jeden? — zawołał chwytając za rękę kojęsę topora.

— Precz z toporem! na miły Bóg, precz z toporem — mówię — bo z konia zwalę! — zawołał groźniej jeszcze nieznanemu. — Obrazicieś majestat króla i pod sąd pójdziecie.

Poczem zwrócił się ku ludziom, którzy jechali za Krzyżakiem i krzyknął: — Bujaj!

Alu tymczasem nadjechał Maćko, z twarzą niespokojną i złowrogą. Rozmiał i on jasno, że Zbyszko postąpił jak szalony i że z tej sprawy zgbune dla niego mogą wynikać skutki, ale jednak gotów był do bitki. Cały orszak nieznanego rycerza i Krzyżaka wynosił zaledwie piętnastu ludzi, uzbrojonych po części w dzidy, po części w kusze; dwóch więc całkiem pokrytych rycerzy mogło się z nimi potykać nie bez nadziei zwycięstwa. Myślał też Maćko, że jeżeliby w następstwie miał im zagrozić sąd, to może i lepiej uniknąć go, przejechałszy przez tych ludzi, a potem pochwycić się gdzie, póki burza nie przemienie. Więc twarz skurczyła mu się zaraz, jak paszcza wilka gotowe go kąsać i wsparłszy konia między Zbyszka a nieznanego męża, począł pytać, mając się jednocześnie miecza:

— Coście za jedni? z kąd wasze prawo?

— Prawo moje ztąd — odparł nieznanemu — że król mi nad niebezpieczeństwem okolicy czuwać rozkazał, a zowią mnie Powatą z Taczewa.

Na te słowa Maćko i Zbyszko spojrzeli na rycerza, a następnie pochowali na wpół już wyciągnięty broń do pochów i pospuszczali głowy. Nie strach ich obleciał, ale pochyliłi czoła przed głosem i do brze sobie znanem nazwiskiem, albowiem Powatą z Taczewa, szlachcicie znakomitego rodu i pan moźny, posiadający liczne ziemie wedle Radomia, był zarazem jednym z najstarszych rycerzy w królestwie. Rybałci opiewali go w pieśniach, jako wzór bonoru i męstwa, sławiąc jego imię na równi z imieniem Zawiszy z Grabowa, Farureja, Skarbką z Góry, Dobką z Olesnicy, Jaską Namuszana, Mikołaja z Moskorzowa i Zyndrama z Maszkowic. W tej chwili przedstawiał on przystem poniekąd osobę królewską, więc porwał się na niego znacząco tyle, ile oddać głowę pod topór karta.

Maćko też ochłonawszy, ozwał się pełnym poszanowania głosem: — Cześć i pokłon wam, panie, waszej sławie i męztwu. — Pokłon i wam, panie — odpowiedział Powatą — choć wolałbym

nie w tak ciężkiej przygodzie uczy- nieć z wami znajomość.

— Czemu to? — spytał Maćko.

A Powatą zwrócił się do Zbyszka: — Cóż ty młodzieniaszku najlepszego uczyniłeś? Na publicznym gościniecu, pod bokiem królewskim porwał się na postać! Żali wiesz, co cię za to czeka?

— Porwał się na postać, bo młody i głupi, przeto o uczynek łatwiej mu, niż o zastanowienie — rzekł Maćko. — Ale nie osądźcie go surowo, gdy cała sprawa rozpowie.

— Nie ja go będę sądził. Moja rzecz jeno więzy mu nałożyć.

— Jakże to? — ozwał się Maćko, obrzucając znów ponurem wzrokiem całą gromadkę ludzi.

— Wedle królewskiego rozkazania.

Po tych słowach zapadło milczenie.

— Szlachcie jest — rzekł wreszcie Maćko.

— To niech zaprzysięże na rycerską ośzę, że stawi się na wszelki sąd.

— Poprzysięgnę na rycerską ośzę! — zawołał Zbyszko.

— To dobrze. Jakoże was zowią?

Maćko wymienił nazwisko i herb. — Jeśliście z dworu księżnej Januszowej, to proście jej, by się wstawiała za wami do króla.

— Nie z dworu jesteśmy. Z Litwy od księcia Witolda jedziem. Bogdajemy byli nijakiego dworu nie napotkali. Z tego to spotkania przyszło na chłopca nieszczęście.

I tu Maćko począł opowiadać, co się zdarzyło w gospodzie, więc mówił o spotkaniu dworu księżnej i o ślubowaniu Zbyszkiem, ale w końcu go nagły gniew na Zbyszka, przez którego nierozwagę popadli w tak ciężkie położenie, więc zwróciłszy się do niego, zawołał:

— A bodajżeś ty był legł pod Wilnem! Cóż ty sobie warchlaku myślał?

— Ba — rzekł Zbyszko — po ślubowaniu modliłem się do Pana Jezusa, by mi Niemców przysporzył i dał mi obietnicę, więc gdy mawie piera a przy nich opończę z czarnym krzyżem ujrzał, zaraz jakiś głos zawołał me mnie: „Bij w Niemca, bo to cud!” No, i skoczyłem, koby był nie skoczył?

— Stuchajcie — przerwał Powatą. Nie życzę ja wam złego, bo to widzę jasno, że ów młodzianek wiecej przez płochość przyrodzoną wiekowi, niżli przez złość zawinił. Radbym też zgola na jego uczynek nie baczyć i pojechać sobie dalej, jakoby się nic nie stało. Ale mógłbym to tylko w takim razie uczynić, gdyby ów komtur obiecał, że się królowi nie poskarży. Proście go o to, może i jemu żal się uczyni wyrostka.

— Wolej pójdę pod sąd, niżli- bym się miał Krzyżakowi pokłonić! — zawołał Zbyszko. — Nie stoi to mojej czci wiodyckiej.

Na to Powatą z Taczewa spojrział na niego surowo i rzekł: — Zle czynisz. Lepiej od ciebie starsi wiedzą, co przystoi, a o ty nie przystoi czci rycerskiej. O mnie, też ludzie słyszeli, a to ci powiadam, że gdybym taki uczynek popełnił, nie sromatylm się o darowanie winy prosić.

— Tu ziemia równa, było ją trochę udeptać. Niżli Niemca przeproszać, wolejbyłm się z nim potykać konna, albo pieszo, na śmierć albo niewolę.

— Głupiś — przerwał Maćko. — Jakże to z postelm będziesz się potykał? Ni tobie z nim, ni jemu z takim chłystkiem!

Tu zwrócił się do Powatą: — Wybaczcie, szlachetny panie. Do reszty rozwydrzyło mi się chłopisko przez wojnę, ale lepiej niech do Niemca nie gada, bo jeszczeby go zwinnył. Ja będę gadał, ja będę prosił, a jeśliby po skończonym postowaniu chciał się ów komtur w ogrodzie samowót potykać, to i ja mu staęc.

— Ciąg dalszy nastąpi.]

DLA PODROŻUJĄCYCH

Najlepszą i najwygodniejszą jest kolej Wisconsin Central Lines. Dwa pospieszne pociągi wyjeżdżają codziennie z Minneapolis i z St. Paul kierunku do Milwaukee, Chicago i innych miejscowości wschodnich i południowych. Elegancko urządzone wagony wypialne, bawialne i jadalne. O dalsze informacje pytajcie się agenta od biletów.

Herman Brown, C. P. & T. A. 373 Robert st., St. Paul, Minn. Jas. C. Pond, Gen. 1 Pass. Agt. Milwaukee, Wis.

DOBRY KRAJ!

Proszono mnie, abym napisał list o polskiej kolonii Kopernik w Chipewa powiecie, Wisconsin. Jest to bardzo dogodne miejsce dla wszystkich, którzy są znużeni wiecznem szkaniem zatrudnienia. „Soo” linia kolejowa przynosi te grunta, tak iż osadnicy łatwo mogą otrzymać czego potrzebują.

Uprawiamy rolę pod wszystkie produkty północnych stron, jak pod pszenicę, żyto, jęczmień, owies i kukurydzę, jako też pod kartofle, kapustę, wikłę itd. Trawy jest pod dostatkiem, a konieczna rośnie do trzech stóp wysokości. Mieszkam tu w pobliżu Strickland i lubię tę okolicę. Gleba jest dobrą i woda jest dobrą. Farmerom tutejszym dobrze się powodzi.

Znaczna liczba Polaków już się tutaj osiedliła, a na wiosnę pobudujemy polski kościół. Mamy już polski kościół w pobliżu, to jest w Weyerhaeuser. Cena roli tu naokoło wynosi \$4.00 do \$6.00 za akier. Kupujący płać jednego dolara za akier gotówką przy zakupieniu i po dolarze za akier w każdym roku, aż do zapłacenia za rolę, na siódmy procent.

Tanią podróż na „Soo” kolei dostaną ci, którzyby chcieli przypartyć się roli.

Odpowiem na listy wywiadujące się o tej okolicy, jeżeli znaczki pocztowe zostaną załączone z listem. Z szacunkiem M. F. Jaworowski, Strickland, Chippewa Co., Wis.



Wyleczona z reumatyzmu i astmy.

Po 7 latach piśzę do Ciebie kilka tych wierszy, Wiel. Ojcie, aby Ci powiedzieć, że Cię nigdy nie zapomnę za wyleczenie mnie z choroby. Wszystkie moje członki były spuchnięte a ból był po prostu okropnym; nie mogłam spać ani jeść. Oprócz tego cierpiałam bardzo na astmę, tak iż myślałam, że się zaduszę lub zadławię straszliwym kaszlem, jaki miałam. Wielu miałam doktorów, lecz żaden nie mógł mnie wyleczyć, aż zaczęłam brać lekarstwa wiel. ka. Brookska. W pięciu tygodniach wyzdroviałam zupełnie i muszę powiedzieć, że jest jedynym człowiekiem, który mnie wyleczył, za co niech Go Bóg trzyma w jak najlepszym zdrowiu. — Katarzyna Wierzbanoiecka, Cedar Rapids, Michigan.

Wyleczony z reumatyzmu i dolegliwości nerek.

Piszę do Ciebie Wiel. ka. Brooks, aby Ci donieść o skutkach Twoego lekarstwa. Gdy począłem je używać, miałem wielkie łamanie w kościach. Przy każdym nachyleniu mi ślałem, że grzbiet mój się potamie. Po trzech dniach uczułem małą ulgę. Weiż używałem lekarstwa i co dzień czułem się zdrowym. Teraz Bogu dzięki jestem zupełnie zdrow i mam nadzieję, że choroba moja nie wróci. — Józef Wolczyński, Beaver Falls, Mass.

Wyleczona z astmy i trudności trawienia.

Gdy po pierwszy raz pisałam do Wiel. Ojca, nie myślałam, żeby mnie mógł wyleczyć, ponieważ miałam 7 dobrych doktorów, którzy pomimo wszelkich starań nie mogli mnie wyleczyć. Po otrzymaniu i zażywaniu lekarstwa od Wiel. Ojca, czuję się zupełnie zdrową, kaszel i astma ustąpiły, a żołądek został u-

pełnie uregulowany. — J. Kosin- ska, Pittsburg, Pa.

Cheąc się zabezpieczyć na gorące lato od chorób, trzeba zawczasu używać naszego Wiosennego Lekarstwa, które jest najlepszem na nieczystą krew. Reguluje ono nietylko nieregularność nerek, wątroby i żołądka, ale nadto czyni krew człowieka bogatą w pierwiastki życiowe. Leczymy wszystkie choroby bez wyjątku. Piszcie do sławnego księdza doktora, załączając znaczek pocztowy na odpowiedź. Adres:

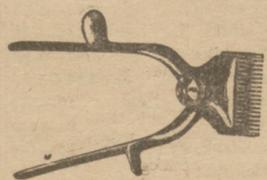
Wiel. ks. Brooks, 525 Milwaukee Ave., CHICAGO, ILL.

Buffalo, N. Y.

P. M. Tądrowski zaopatrzył swój skład na nadchodzącą wiosnę w wyborne i nader tanie obuwia, tak dla mężczyzn, kobiet jak i dla dzieci. Wybór znakomity. Przyjdźcie i przekonajcie się sami.

Za 85 centów Balbiarska Maszynka DO STRYZENIA WŁOSÓW

Taka sama, jak wskazuje poniższa figura.



Mam na sprzedaż maszynki do strzyżenia włosów, wyrobu najlepszych fabrykantów w Ameryce. Taka maszynka można się strzyżć wygodnie, według tego jak kto lubi: krótko albo półkrótko. Taka maszynka powinna się znajdować w każdym domu, gdyż jest wielką wygodą, a szczególnie w lecie.

Gwarantujemy, że maszynka ta jest dobrą i życzę ją każdemu, kto chce mieć tę maszynkę na długie lata. Do tej maszynki daję jedną sprężynę darmo, a nadto odpłacę kosztą przesyłki po przystaniu \$1.45. Pieniądze należy wysłać wraz z zamówieniem do:

S. KELTONIK,
PUNXSUTAWNEY, PA.

Jozef Jankowski, Fabryka Polska Najlepszych CYGAR "Sobieski" i "Liberty"

Za dobroć towaru gwarantuje popularne i dobre imię firmy.

Uniści powinni popierać swego brata Unistę.

Obstalunki przyjmuje do wszystkich Stanów.

595 Fillmore Ave.
E. BUFFALO, N. Y.

Józef Majchrzycki

Pierwszorządny
SALOON,
Zaopatrzone
w Najlepsze
... **PIWO**
z NIAGARA
FALLS.....
4c Szupa.

Oprócz tego posiada najlepsze
CYGARA, WÓDKI, WINA
i inne doskonałe Napoje.
Obsługa szybka i uprzejma.
46 Wilson st.—Buffalo, N. Y.

M. TONDROWSKI

Najlepszy
i Najtanszy
Skład
Obuwia
Dla Męż-
czyzn,
Kobiet
i Dzieci w EAST BUFFALO.

Towar świeży, modny
i w wielkiej ilości.
249 Lovejoy ul.
BUFFALO, N. Y.

M. LEIBECKE.



Zajmuje się Pogrzebami, posiada polskie Książki do Nabożeństwa, Obrazy święte i inne artykuły religijne. — W razie szczególnego przypadku, zgłoscie się do Redakcyi "Słońca".
522 E. Seventh St., cor. Arcade
TELEFON 1764-5.



zaopatrzone w
najświeższe piwo, wino i
inne napoje, wszelkie li-
kiery i cygara, oraz
WIELKA HALA
na posiedzenia, przedstawienia
obchody narodowe.
Obsługa prędką i uprzejma
róg Thomas i Gaultier-
ST PAUL MINN.

JOZEF NOWAK zawiadamia wszystkich Rodaków, iż założył własny wielki skład WĘGLI i DRZEWA

681 Virginia Avenue.

Węgle i drzewo w rozmaitych gatunkach dostawia natychmiast po zamówieniu do wszystkich stron miasta.

Poleca się więc pamięci wszystkich Rodaków liczą na ich szczerę poparcie.

PRZESTROGA!

Nie kupujcie waszych tykietów dopokąd nie zobaczycie się z nami, przez co zaoszczędzicie wiele dolarów, czasu i mitregi.

Z St. Paul do Bremen tylko \$52.00
Z St. Paul do Berlina tylko 51.30
Z St. Paul do Krakowa tylko 54.25
Z St. Paul do Oświęcimia 54.55
Z St. Paul do Poznania 50.00
Z St. Paul do Torunia tylko 51.00

W tych cenach włączone jest wszystko potrzebne podczas całej podróży. Nie ma ekspanów hotelowych, ani podatku wojennego, a pakunki przewożone są darmo.

Podróż z jednej miejscowości do drugiej trwa tylko

8 DNI.

John G. Allen,

Generalny agent na Północ. Zachód
NEW BEAVER linii parowców
pocztowych: Ofis pod numerem
173 EAST THIRD St.,
Saint Paul, Minn.

Jedyny ofis biletów kolejowych i ka r okręgowych wśród obu-miastach, gdzie można rozmówić się po polsku.

Wielki Zapas

Różnego Obuwia dla
Mężczyzn, Kobiet i
Dzieci, w różnych stylach, można dostać nader tanio i najlepsze u

J. B. Wallraff,

w nowym sztorze (Florence Block)
Róg: RICE, WABASHA,
UNIVERSITY AV.

Wm. Schauer,

WIELKI SKŁAD UBRANÍ dla
mężczyzn chłopców i dzieci, zarazem skład przyborów do ubrania, kapeluszy, czapek, bielizny wierzchniej i spodniej, obuwia i kaloszy.
Wybor wielki! Ceny niskie!
Odwiedźcie nasz skład i przekonajcie się sami o niskich cenach.
14-16-18 EAST SEVENTH st.
Saint Paul, Minnesota.

Wm. Lindeke

MŁYNY WALCOWE,
Mąka, Zboże i Pasza
młyńska.

Młyny mieszczą się przy ulicy
EAST SEVENTH STREET.

NIE ZWRACA SIĘ UWAGI
na kaszel, aż przechodzi w niebezpieczną chorobę.
SEVERY BALSAM NA PŁUCA
jest znakomitem i najwięcej odpowiednem lekarstwem na kaszel, zaziębienie, gryppę, chore gardło itd. Cena 25 cent. i 50 cent.

NA WSZYSTKIE BÓLE.
reumatyzmu, neuralgii, puchlin, kurczy i krzyża używaj
SEVERY OLEJ ŚW. GOTTHARDA
najlepszy ze wszystkich maści. Pomoga natychmiastowo, wyleczy szybko i stale. Cena 50 cent.

JEŻELI KOBIETA
zanadba pierwsze symptomy nieregularności, dużo niebezpiecznych cierpień może nastąpić,
SEVERY KOBIECY REGULATOR
poł psza, reguluje i wyleczy każdą dolegliwość systemu kobiecego. Cena \$1.00.

Na sprzedaż w aptekach i ogólnych składach.
W. F. SEVERA, Cedar Rapids, Iowa.

LEONARD SMYCZYNSKI,
Największy w EAST BUFFALO, N. Y.
POLSKI ZAKŁAD KRAWIECKI
oraz Skład Gotowych Ubrań.

Wszelkie ubrania dla dzieci, chłopców i mężczyzn wykonane są podług najnowszej mody i kroju z najlepszego materiału, zrobione mocno i trwale po cenach, jakie sami chcecie. Ubrania ślubne i na zamówienia wykonujęm spieszenie, robota pierwszej klasy. Ubrania dla chłopców do Komunji św. i Bierzmowania w wielkim wyborze. Skład czapek, kapeluszy, bielizny i wszelkich przyborów do ubrania.

KAZIMIERZ PUFÄHL,
POLSKI MALARZ i DEKORATOR.
Kontraktor wszelkich prac malarskich. — Maluje domy i pokoje szлды itp. — Za piękne i trwałe wykończenie pracy gwarantuje.
Skład tapet w najnowszych deseniach, po najniższych cenach. Podejmuje się tapetowania po cenach nader umiarkowanych.
Popierajcie swego rodaka Unistę. — 283 COIT str., BUFFALO, N. Y.

EAST SIDE MEAT MARKET.
Wielki wybór zawsze świeżego
MIĘSA, SZYNEK, KIELBAS,
WĘDLIN, SZMALCU,
DROBIU itd. — Wszelkie obstalunki
odstawiamy do domu darmo.
P. Głombica, właściciel.
W sprawach sądowych chętnie pomaga swym Rodakom.
Rog Arcade i Lawson ul. E. St. Paul.

FOTOGRAFISTA,
wykonuję najpiękniejsze fotografie, portrety kredkowe wodne i olejnymi farbami różnej wielkości. Odabiam stare fotografie. Posiada nader bardzo gustowno ramy do obrazów i oprawiam sam tanio. Nie zatrudniamy żadnych agentów

486 WABASHA ul. St. PAUL, MINN.

BRACIA KAZMIERSCY.
Wielki wybór zawsze świeżego
Mięsa, Szynek, Kielbas,
Wędlin, Salcesonów itp.
Towarów Masarskich.

Przyjmuje obstalunki do domów, oraz zamówienia na wesela, chrzciny i inne zabawy. Telefon 518-2
169-171 W. 3cia ulica. St. Paul, Minn.

THE FLYMOUTH Róg
Siódmej i Robert

Nowe Wiosenne Ubrania: Piękny kolor—elegancko wykonane. Ręczna robota, taka sama jak na ubraniach zrobionych na obstalunek. Ubrania te zrobione na obstalunek kosztują \$30 i \$35, a nie będą lepsze od naszych.
Nasza Cena \$14.00

Nowe Wiosenne Style Kapeluszków.
Kapelusze Twarde [Derby] i Miękkie [Fedora] w wielkiej ilości do wyboru w naszym sztorze. Przyjdźcie i przekonajcie się, a kupicie
Sztuka po \$1.00

PIJCIE HAMM'A WYBORNE ..CZYSSTE.. PIWO

SAINT PAUL I MINNEAPOLIS.

Prezydent przyjeżdża.

Prezydent McKinley zatrzyma się w godzinie św. Pawła i w Minneapolis, podczas przejazdu swego na zachód. Posłowie Stevens i Byrnes mówili w tej kwestii z prezydentem i prosili go, aby odwiedził podwójne miasto -- na co prezydent odpowiedział, że nie omieszcza złożyć wizyty obywatelom miasta St. Paul i Minneapolis.

Wspólny obchód.

Obchód rocznicy Konstytucji 8 Maja, odbędzie się w tym roku 7go Maja w Exposition hali w Minneapolis. Bliższe szczegóły co do programu podamy w przyszłym numerze. Wszyscy Polacy bez względu na obozy przyrzekli przyjęcie udziału w obchodzie. A więc Polacy z obydwóch miast, z St. Paul i Minneapolis będą mieć wspólny obchód. Tak zawsze być powinno!

Nie ma ospy.

Sekretarz stanowy komisji zdrowia, Bracken, zdał sprawozdanie urzędowe, że ospa nie okazała się w całym stanie poza granicami miasta St. Paul i Minneapolis. Ostatnimi dniami zarażliwa ta choroba przestała już grasować i nie ma żadnego nowego wypadku od dwóch tygodni.

Policyjanci na kołach.

Mayor Kiefer zamianuje na lato dwóch odpowiednich bicyklistów policyantami. Każdy klub sportu kolowcowego przedstawił dwóch aplikantów na powyższą posadę.

Niebezpiecznie pokaleczony.

W. Rode, który został niebezpiecznie pokaleczony w warsztatach kolejowych Chicago Great Western na South St. Paul, leży ciężko chory w szpitalu Bethesda, bez nadziei wyzdrowienia, jak orzekli doktorzy.

Utopił się.

Dr. J. L. Conner, mieszkający w Minneapolis pn. 2816 Nicollet ave., popełnił samobójstwo w zeszłą Niedzielę rano przez skoczenie z mostu na 10tej ave. z wysokości 75 stóp do rzeki. Ludzie przechodzący zaalarmowali policję o tym wypadku, lecz woda ukryła w swych falach samobójcę tak, że nie można go było wcale odnaleźć. W jego ubraniu znaleziono kartkę z napisem, że sprzykrzyło mu się życie z powodu częstego napadu rozmaitych myśli, które go omal nie przyprowadziły do wariacji.

Śmiertelne ukąszenie węża.

Lydia Spaulding, która występowała w małych teatrach w St. Paul, Minneapolis i okolicznych miasteczkach, pokazując rozmaite sztuki z jadowitym wężem, została ukąszona przez rozgniewaną żmiją na scenie tak niebezpiecznie, że w kilkunastu godzinach umarła. Postano natychmiast po doktora, lecz ten przybył za późno, gdyż nastąpiło już zupełne zatrucie krwi. Odwieziono ją do szpitala miastowego w Minneapolis, gdzie umarła wśród okropnych boleści.

Kolizja.

J. Leke jadąc powozem, został najechnany przez tramwaj na rogu Aldine i University ave., wskutek czego został wyrzucony na ulicę, powóz został częściowo polamany, a koń został tak pokaleczony, że musiano go zastrzelić.

Nabożeństwo Majowe.

Na miesiąc Maj polecaemy naszym czytelnikom piękne dziełko Wieleb. ks. Majera "Nabożeństwo Majowe," które można dostać w redakcji "Słońca" lub u autora. Cena 35 centów.

Pożar tartaku.

Tartak Johnson'a w Minneapolis na rogu 9-tej i 1-szej ul. został omal doszczętnie zniszczony przez pożar zeszłej Niedzieli. Straty wynoszą \$12,000. Tylko energicznej pracy zawdzięczać należy, że pożar ograniczono na tartaku i nie dopuszczono do przeniesienia się płomieni na sąs. cnie zabudowania.

Nowy szpital w Anoka.

Trustei szpitala dla obłąkanych naradzali się w tych dniach St. Paul nad budowę nowego szpitala dla osób cierpiących na umyśle i uchwalono rozpocząć natychmiast pracę, z tem tylko zastrzeżeniem legislatury, aby wydatki były jak można najmniejsze.

Pamiętka z wojny.

Departament floty Stanów Zjedn. zawiadomił w tych dniach zarząd miasta Minneapolis, że za usługi, jakie oddali w ostatniej wojnie obywatele tegoż miasta, otrzymując na pamiętkę armatę 64-calowego rozmiaru, zdobytą na Hiszpanach pod Santiago.

Plan przyjęty.

Plan zmiany budynku Market został przedstawiony inspektorowi budownictwa Haas, który go zaakceptował. Koszta odrestaurowania budynku będą wynosiły \$95,000. Budynek od Wabasha ul. będzie rozszerzony o dziesięć stóp.

Najkrótsza linia.

W tych dniach odbyło się posiedzenie w Minneapolis milionywch przedsiębiorców, którzy podpisali kontrakt na wybudowanie nowej linii kolejowej od O'Neill, Neb. do Los Angeles, Cal. Będzie to najkrótsza linia do oceanu Spokojnego, o 500 mil krótsza od innych kolej. Koszta budowy wynoszą będą 27 milionów dolarów. Bagatela...

Dwa wypadki ospy.

W tych dniach wydarzyły się w Minneapolis dwa wypadki ospy, a pacjentami są dwaj murzyni przybyli z St. Paul. Ciekawy to objaw, gdyż w St. Paul nie było żadnego wypadku ospy od dwóch tygodni. Pacjentów odstawiono do szpitala, przeznaczonego dla dotkniętych zaraźliwą chorobą.

Nieszczęście na kołowcu.

Józef Silverman, jadąc szybko na kołowcu wzdłuż Hennepin avenue, spał na bruk wskutek wyrwnięcia się bicykla i tak ciężko się pokaleczył, że doktorzy wątpią o jego wyzdrowieniu. Nie pierwszy to wypadek tego rodzaju.

Zatrzymana i obrabowana.

Panna A. Johns, idąc ul. Pleasant, została zatrzymana przez rabusia i obrabowana z pieniędzy i biżuterji, jaką miała przy sobie.

Dr. Wm. H. Sigler,

Lekarz i Chirurg, poleca się pamięci miejscowych Polaków. Potrzebujący jego pomocy niech się zgłoszą pn. 138 E. Szósta ul. (naprzeciw hotelu Ryan) od godz. 10 rano do 1-iej popołudniu i od 2 do 5 popołudniu. Zrana i wieczorem moście go zastać w Apcece Knickerbrocker pn. 764 Wabasha str. Numer Telefonu 592.

GRAND OPERA HOUSE.

Na przyszły tydzień będzie grana w naszym teatrze nadzwyczaj wesoła i zabawna farsa pod tytułem *Too Much Money*. Sławne artystki siostry Jefferson, utalentowane wokalnie i wokalnie, po powrocie z Honolulu, wystąpią w tej sztuce. Artyści wystąpią w nowych kostiumach, dekoracje będą zachwycające. Jednym słowem wszyscy ubawią się wybornie na tej wesołej farsie.

Browar Bruggemanna

Jeden z najstarszych browarów w mieście i znany tak w mieście, powiecie jak i całym stanie z wyrobu słynnego piwa. Napój ten wyrabia ny jest z najlepszego jęczmienia i chmielu a ci co go piją, nie mają dość słów pochwały. Browar Bruggemanna pod obecnym energicznym zarządem posiada najnowsze i najlepsze urządzenia, preto wyrabia wyborowe piwo. Przy zamawianiu telefonujecie pod nr. 1449. Polacy mogą dostać tego piwa w saloonie ob. Józefa Jarosza.

Wielki Bal!

Staraniem tow. św. Wojciecha w sobotę dnia 29 Kwietnia danym będzie Wielki Bal w hali p. Jarosza na rogu Gaultier i Thomas ulic. Bilet wejścia dla mężczyzny wraz z damą tylko 35 centów. Spodziewamy, że wszyscy Polacy w St. Paul raczą licznie zaszczycić swoją obecnością ten bal, który jesteście pewni świetnie się uda.

Skład Win i Likierów.

Pan Józef Matz zaopatrył obecnie swoją piwnicę oraz wielki skład win w najrozmaitsze wyborowe importowane i krajowe Wina, które sprzedaje po cenach nader umiarkowanych. Szczególniej zaleca *Wiel. Duchowienstrou* czyste *wino mszalne*. Lepszych win w największych hurtownych składach nie znajdziecie. Polacy, zamiast chodź do obcych, powinni popierać swego rodaka.

GEO. BENZ & SONS

Jeżeli czujesz, że żołądek twój nie pracuje jak powinien i czujesz się zmęczonym z rana i po jedzeniu, użyj małą tylko ilość *Appetine Bitters* po każdym jedzeniu, a doznasz niezawodnej ulgi. *Appetine Bitters* możecie dostać w antekach, salonach lub u Geo. Benz & Sons w St. Paul i Minneapolis.

PAIN EXPELLER.

Ze wszystkie inne środki Pana zawiody, nie dowodził to bynajmniej, dla czego by i Kotwiczny Pain Expeller Richtera nie miał przynieść ulgi cierpieniom Pańskim. Długoletnie użycie tegoż we wszystkich krajach, głośniej mówi od słów. Na reumatyzm jest on środkiem niezrównanym. Cena 25 i 50 centów.

North-Western...

Jest najlepszą koleją na Północnym Zachodzie.—Oto nie które uwagi pewnego podróżującego adwokata:

Nadzwyczaj wygodną jazdą kolejową, którą raczej nazwałby można przepychem lub zbytkiem, jest jazda na kole North-Western. Rzetelna obsługa kolejowa, wygodne wagony z elektrycznym oświetleniem i nadzwyczaj spokojna jazda, czynią system kolei North-Western jednym z najwygodniejszych w świecie. Jazda tą koleją nie jest droższą od jazdy innymi kolejami. Kto więc chce użyć wygodnej podróży i przebyć daną przestrzeń w najkrótszym czasie, niech spróbuje kolej North-Western, a zawsze jej będzie używał w razie potrzeby.

Kolej North-Western kursuje regularnie między St. Paul a Chicago w następujących godzinach: Każdego dnia wyjeżdżają z St. Paul następujące pociągi: *Northwestern Limited*—o godzinie 8:10 wieczorem; *Badger State Express*—o g. 8:15 rano; *Black Flyer*—o g. 8:55 wieczorem; *Atlantic Express*—o godz. 4:30 popołudniu. Te same pociągi opuszczają Chicago w następujących godzinach: 6:30 wieczorem;—8:30 rano;—10 wieczorem;—10:15 wieczorem.

Wszystkie te pociągi kursują pomiędzy St. Paul, Minneapolis i Chicago, mając połączenia z Eau Claire i Hudson do Superior i Duluth, a na południe do Sioux City, Omaha, Kansas City i innych miast południowych.

POLSKA PIEKARNIA.

Rodak nasz, p. Karol Zalewski, otworzył Piekarnię Polską pod numerem 566 Wabasha ulicy w Saint Paul i poleca się względem Szaunowych Rodaków, zalecając swoje pieczywo czystością i dobrocią. Przytem wyrabia wszelkie gatunki ciast i tortów. Przyjmuje obstalunki na święta, wesela, chrzciny i inne uroczystości i zabawy, dostarczając obstalunki ze ścisłą akuratnością z zadowoleniem ogółu. Spróbujcie tylko naszych ciast i pieczywa!

Ceny Targowe.

St. Paul, 28 kwietnia.

Pszonica No. 1 northern	73c
" No. 2 " buszel	71c
" No. 3 " buszel	70c
No. 3 kukurydza buszel	81½c
No. 3 biały owies buszel	23c
Mąka 1szy patent bezc.	3.80—3.90
— 2gi — — —	3.60—3.70
— pierwsza czysta	2.80—2.90
Pasza No. 1 tona	13.50—13.75
— No. 2 — — —	14.50—15.75
Siano tona	7.00—7.50
Krowy sztuka	8.25—8.35
Woły sztuka	4.35—4.35
Świnie sztuka	3.87—3.90
Owce sztuka	3.50—5.00
Masło funt	10—17c
Jaja tuzin	9—11½c
Ser śmietankowy funt	12—14c
— brick funt	7—13c
— lymburski funt	9—12c
— szwajcarski funt	9—13c
Kurczęta funt	12—18c
Kury funt	11—12c
Indyki funt	5—12c
Kaczki funt	7—11
Gęsi funt	6—10c
Ryby funt	8—12c
Kartofle buszel	35—55c
Groch strączkowy buszel	90—1.40
— suchy buszel	90—1.50
Jabłka beczka	4.00—6.00
Pomarańcze pudło	3.00—4.00
Cytryny pudło	3.25—3.75
Miód funt	8—10c
Poziołki kwarta	25—30c
Cebula buszel	60—65c
Selery tuzin	1.00—1.10
Orzki tuzin	1.75—1.85

Charakterystyka Moskali.

W tych dniach na posiedzeniach senatu zdarzały się bardzo często sprawy o różnych kradzieżach i nadużyciach, popełnianych przez wysokich urzędników. To bardzo zgniewało cara i wpadłszy w złość, zawołał do generalnego prokuratora:

— Napisz zaraz ukaz, że kto ukradnie nawet tylko tyle, co by było wartem jedną kopiejkę, będzie za to powieszonym.

Prokurator nie spieszył się z pisaniem, a kiedy car zapytał go, czemu nie pisze, odpowiedział:

— Najjaśniejszy Panie! Chcesz chyba sam zostać bez poddanych, bo mi wszyscy kradniemy, tylko jedni mniej, a drudzy więcej—ale kradniemy wszyscy!

Car zmarszczył brwi na taką odpowiedź i ukaz nie został wydany, a Moskale jak kradli tak kradną do dnia dzisiejszego.

JOZEF MATZ

HURTOWNY I DETALICZNY SKŁAD

WIN I LIKIEROW

Sprowadzonych z Pierwszorzędnych Dystryktów.

WIELKI SKŁAD

WIN I ROSOLISÓW

Krajowych i Importowanych.

Ceny niskie—Dla panów Salonistów dogodne warunki.

Zamówienia odestawiamy natychmiast.

Poleca zarazem swój pierwszorzędny

SALOON

z Dobremi zawsze Napitkami.

JEST AGENTEM

Ubezpieczeń od Ognia—sprzedaje Karty Okretowe—wysła pieniądze do Europy—pośrednicy w kupnie i sprzedaży realności itp.

571-573-575 RICE ST.

Dr. Piotra

GOMOZO

NADAJE ZDROWIA I SIŁY.

Reguluje WATROBE,

Oczyszcza KREW,

Oczyści NERKI,

Wzmocni ZOŁĄDEK,

THE PALACE CLOTHING HOUSE CO.

Siódma i Robert ul.

Sztor w Minneapolis: 313—325 Nicollet Ave.

Specjalnie na ten Tydzień.

Demonstracyjna Wypzedaż—500 męskich Clay Worsted Surdutów i Kamizelek z pięknymi podszewkami satynowymi, ubrania wart. \$15—surdut i kamizelka... \$3.89

Demonstracyjna Wypzedaż—500 męskich Washington Worsted ubrań, z podwójnym lub pojedynczym rzędem guzików, okrągłe lub kanciaste rogi, wart. \$12 po... \$6.95

Demonstracyjna Wypzedaż—500 męskich Kaszmirowych ubrań, modne kolory, różne rozmiary, wartości \$8.00 za ubranie, pięknie wykonane, po... \$3.69

Demonstracyjna Wypzedaż—500 czysto wełnianych Trioot Lawn Ubrań, które sprzedają w każdym innym sztorze w mieście po \$10—u nas po... \$6.50

Demonstracyjna Wypzedaż—\$14 Fortuna męskie Worsted ubrania, z materji pół-jedwabnej, coś nakształt materji importowanej, wart. \$14 ubrania po... \$8.50

Demonstracyjna Wypzedaż—2,000 par męskich Trousers zrobionych z dobrej materji, 12 różnych stylów do wyboru, w tej sprzedaży para po... \$1.25

Towar dla Chłopców.

1,500 UBRAN, wartości do \$8.50, włącznie z dwóh kawałków złożone z dwoma rzędami guzików złożone ubrania, z 50 rozmaitych materji, wykonane rozmaicie według najnowszej mody. Towar dla chłopców... \$1.25

1,000 tuzinów czysto wełnianych Spodni do kolan, na ślepo para warta 50c, teraz po... 25c

Schuneman & Co.

COR. 6TH & WABASHA STS.—ST. PAUL.

RESZTKOWA WYSPRZEDAŻ.

Nowe Wiosenne Jedwabie i Materje na Suknie.

Wielki zapas Jedwabi i Materji na Suknie, który pozostał z poprzedniego sezonu, będzie sprzedawanym w tym tygodniu po bajecznie niskiej cenie. Nie uważamy na to, że tracimy na towarze, gdyż interes tego wymaga, aby zrobić miejsce na towary sezonowe. Ta Wypzedaż tak długo trwać będzie, aż wszystkie towary zbyteczne zostaną zamienione w pieniądze.

Zapas 1 po 19c yard.

25 kawałków 30c kolorowej materji chińskiej—10 kawałków 30c czarnej materji chińskiej—25 kawałków 30c w paski jedwabiu do prania, po... 19c

Zapas I.—Pół-wełniane Plaids, Pebble, Mixtures, Henriety, Jacquardy przeszło po 50 kawałków z każdego gatunku, wart. 25c i 30c, teraz po... 15c

Zapas 2 po 37½c yard.

25 kawałków 25c calowego jedwabiu na podszewki; 25 kawałków 21c cal. gładkich Taffet; 15 kawałków nowych gładkich i w kratki Taffet; 10 kawałków 28 calowych ciemnych Habutal, regularna wartość 49c i 59c, teraz po... 37½c

Zapas 2.—Ciemne Satyny, Soileis, Szkoockie Suitings, Jamestown Mixtures, Etamines, Two tone Checks. Z tego zapasu mamy przeszło po 75 kawałków. Regularna cena 50c yard, teraz po... 25c

Zapas 3 po 97½c yard.

Więcej niż 5000 yardów ozdoby Corded Nowości, Plaids, Checks, Strips i Fancies; ciemnych Waist i Jedwabi na Suknie i podszewki, sprzedawane po \$1.50, teraz po... 97½c

Zapas 5.—48cal. grube Poplin Cords, 50cal. English Worsted Checks, 54cal. Covert Cloths, importowane Granite Suitings, Whipcords i wiele innych. Przeszło 50 kawałków, wart. \$1.80, \$1.50 i \$1.75 yard, teraz po... \$1.15

MATERJE CZARNE.

Zapas 7 po 59c yard.

100 kawałków najlepszych Tafet, za które trzeba płacić 85c do \$1.00 za yard, w tej sprzedaży dąży yard po... 59c

5 kawałków 30centowych Brylantyn po... 21c

12 kawałków 65centowych ciemnych Brylantyn, 45calowych yard po... 37c

JOHN W. LUX, Największa Groczeria

na północno-zachodniej stronie miasta. Prosimy Polaków ażeby przekuli się o dobroci i spróbowali naszej MAKI „DOME“ i „Snow Drift“ Również przekonajcie się o dobroci wybornej herbaty i kawy, oraz innych towarów w groczerii po cenach niskich. Towar zawsze świeży — do herbaty i kawy dajemy tykiety.

484 Rice ul. róg University., St. Paul.—Telefon 1046.

ZAKŁAD WYROBÓW KOŚCIELNYCH.

Ołtarze, Ławki, Ambony, Konfesyonały, itp. w Stylach:

GOTYCKIM, ROMANSKIM, BAROCCO, ROCCOCCO, RENESANSOWYM I MIESZANYM.

Szkie i Kosztorysy wysła się bezpłatnie.

ROMAN ALEXANDER, 201 ISLAND AVE., MINNEAPOLIS, MINN.

UWAAGI!

Każdy, który zapragnie zrobić obstalunek u naszego rodaka

p. DĄBROWSKIEGO (Romana Alexandra)

niechaj będzie łaskaw nadmienić, że "Słońce" jest źródłem, z kąd zaczerpnął wiadomość.

